



Sygn. akt IV KK 55/17

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 13 września 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Kozielowicz (przewodniczący)

SSN Jerzy Grubba

SSN Barbara Skoczowska (sprawozdawca)

Protokolant Danuta Bratkrajc

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Barbary Nowińskiej  
w sprawie **A. N.**

obwinionej z art. 60<sup>3</sup> § 1 kw

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 13 września 2017 r.,

kasacji, wniesionej przez Prokuratora Generalnego na niekorzyść obwinionej

od wyroku nakazowego Sądu Rejonowego w B.

z dnia 11 października 2016 r.

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę A.N. przekazuje Sądowi  
Rejonowemu w B. do ponownego rozpoznania.**

### UZASADNIENIE

A.N. została obwiniona o to, że w dniu 23 czerwca 2016 r. około godz. 11.10 na ulicy C. w B. prowadziła sprzedaż artykułów tekstylnych na terenie należącym do gminy B. poza miejscem do tego wyznaczonym, tj. o popełnienie wykroczenia z art. 60<sup>3</sup> § 1 k.w.

Sąd Rejonowy w B., wyrokiem nakazowym z dnia 11 października 2016 r., uznał obwinioną A.N. za winną popełnienia zarzucanego jej czynu, który stanowi wykroczenie z art. 60<sup>3</sup> § 1 k.w. i za ten czyn na podstawie art. 60<sup>3</sup> § 1 k.w. w zw. z art. 38 k.w. wymierzył jej karę ograniczenia wolności polegającą na wykonywaniu nieodpłatnych kontrolowanych prac na cele społeczne w wymiarze 20 godzin.

Wobec braku sprzeciwu stron, wyrok uprawomocnił się w dniu 10 listopada 2016 r.

Kasację od tego wyroku, w trybie art. 110 § 1 k.p.s.w., wniósł Prokurator Generalny. Zaskarżył on wyrok nakazowy w całości na niekorzyść obwinionej A.N. i zarzucając:

„I. rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisu prawa procesowego, tj. art. 93 § 1 k.p.s.w. polegające na rozpoznaniu sprawy o czyn z art. 60<sup>3</sup> k.w. w zw. z art. 38 k.w. w postępowaniu nakazowym w sytuacji, gdy nadzwyczajne obostrzenie kary, wynikające z zastosowania art. 38 k.w. nakładało na sąd obowiązek wymierzenia kary aresztu i wykluczało możliwość wydania wyroku nakazowego, którym można orzec wyłącznie karę nagany, grzywny albo ograniczenia wolności,

II. rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisu prawa materialnego, a mianowicie art. 38 k.w. polegające na wymierzeniu A.N. za czyn z art. 60<sup>3</sup> k.w., popełniony w warunkach recydywy wykroczeniowej określonej w art. 38 k.w., kary ograniczenia wolności w postaci wykonywania nieodpłatnych kontrolowanych prac na cele społeczne w wymiarze 20 godzin w sytuacji, gdy czynu powyższego dopuściła się będąc uprzednio co najmniej dwukrotnie ukaraną w drodze mandatu karnego za podobne wykroczenia umyślne przed upływem dwóch lat od ostatniego ukarania, co powodowało obowiązek wymierzenia kary surowszej, tj. kary aresztu”,

wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w B.

**Sąd Najwyższy zważył, co następuje:**

Prokurator Generalny słusznie wskazuje w zarzucie II kasacji, że zaskarżony wyrok został wydany z rażącym naruszeniem przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 38 k.w. i art. 60<sup>3</sup> k.w. Zaszła więc konieczność uchylenia

zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Podkreślić jednak należy, że do uchylenia orzeczenia doszło nie w zgodzie z kierunkiem skargi. Kasacja wniesiona na niekorzyść obwinionej A.N., spowodowała wydanie orzeczenia na jej korzyść (art. 434 § 2 k.p.k.), z przyczyn wskazanych poniżej.

W ocenie Sądu Najwyższego, źródłem wszelkich uchybień w sprawie jest prawdopodobnie, gdyż wyrok nakazowy nie zawiera uzasadnienia, błędna interpretacja art. 38 k.w., której dokonał Sąd Rejonowy w B. Treść zarzutów kasacji, jak i ich uzasadnienie wskazuje, że skarżący, akceptując ustalenia Sądu w zakresie wystąpienia przesłanek z przepisu art. 38 k.w., normującego recydywę szczególną wielokrotną, również błędnie przyjmuje, że mandat karny może stanowić podstawę ustalania powrotności do wykroczenia. Stwierdzić natomiast należy, że podstawę recydywy z art. 38 k.w. może stanowić jedynie prawomocny wyrok sądowy.

W pierwszej kolejności wydaje się jednak konieczne odniesienie się do I zarzutu kasacji, który nie jest zasadny. Skarżący upatruje naruszenia przepisu art. 93 § 1 k.p.s.w. w wyniku rozpoznania sprawy o czyn z art. 60<sup>3</sup> k.w. w zw. z art. 38 k.w. w postępowaniu nakazowym i wydania wyroku nakazowego, którym można orzec wyłącznie karę nagany, grzywny albo ograniczenia wolności, w sytuacji, gdy nadzwyczajne obostrzenie kary wynikające z zastosowania art. 38 k.w. nakładało na sąd obowiązek wymierzenia kary aresztu. Przede wszystkim należy podkreślić, że przepis art. 38 k.w., oczywiście w przypadku rzeczywiście zaistnienia wskazanych w nim przyczyn, nie nakłada wcale na Sąd, jak to wskazuje skarżący zarówno w zarzutach jak i w uzasadnieniu kasacji, obowiązku wymierzenia obwinionemu kary aresztu. Poprzez zawarcie w nim sformułowania „może” przesądzono, że jest to przepis fakultatywny, co wydawałoby się być sprawą oczywistą. To sąd każdorazowo musi podjąć decyzję, biorąc pod uwagę zebrany materiał dowodowy, cele kary i dyrektywy wymiaru kary, co do potrzeby ukarania obwinionego karą aresztu przy zastosowaniu art. 38 k.w., czy też wymierzenia kary na podstawie sankcji naruszonego przepisu, w sytuacji uznania jej za wystarczającą reakcję na popełnione wykroczenie. Skoro więc Sąd nie był zobowiązany, poprzez przyjęcie, zresztą błędne, działania obwinionej w warunkach recydywy, to z samego faktu orzeczenia wyrokiem nakazowym kary ograniczenia wolności, nie można wyciągać wniosku, że doszło do obrazy przepisu art. 93 § 1

k.p.s.w. Stosownie do jego treści, wyrokiem nakazowym można bowiem wymierzyć obwinionemu karę ograniczenia wolności.

Zdaniem skarżącego, Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, choć tego nie zawarł w opisie wykroczenia przypisanego A.N., wystąpienie przesłanek z art. 38 k.w. W tym miejscu należy więc zauważyć, że w takiej sytuacji musi budzić zdziwienie, że skarżący oparł zarzut pierwszy kasacyjny na obrazie art. 93 § 1 k.p.s.w., a nie na § 2 tego przepisu. Sąd Najwyższy wielokrotnie bowiem wskazywał, że skoro orzekanie w postępowaniu nakazowym może nastąpić, jeżeli okoliczności czynu i wina obwinionego nie budzą wątpliwości, to Sąd nie może dokonywać zmian w opisie czynu, czy w jego kwalifikacji, gdyż czyn przypisany obwinionemu w wyroku nakazowym winien odpowiadać w pełni czynowi opisanemu przez oskarżyciela we wniosku o ukaranie (por. wyroki SN: z dnia 21 lipca 2011 r., III KK 144/11, LEX nr 860609; z dnia 14 grudnia 2016 r., III KK 452/16, LEX nr 2166382). Stwierdzić więc należy, że negatywna przesłanka zastosowania trybu nakazowego wystąpi niewątpliwie, gdy Sąd przyjmuje działanie obwinionego w warunkach recydywy szczególnej z art. 38 k.w. w sytuacji, gdy takie ustalenie nie było wcześniej uwzględnione we wniosku o ukaranie, i to niezależnie, czy ma to jedynie odzwierciedlenie w przyjętej kwalifikacji prawnej wymiaru kary, tak jak to uczynił w tej sprawie nieprawidłowo Sąd, czy też również w opisie czynu, który zawsze winien zawierać tego rodzaju ustalenie, a czego nie uczynił Sąd w zaskarżonym wyroku. Brak przekazania sprawy w takim wypadku do rozpoznania jej na zasadach ogólnych, zawsze spowoduje naruszenie przepisu art. 93 § 2 k.p.s.w., a nie wskazanego w kasacji art. 93 § 1 k.p.s.w. Do obrazu tego ostatniego przepisu doszłoby niewątpliwie w sytuacji, gdyby sąd, przy prawidłowo opisanej recydywie we wniosku, stosując obostrzenie kary z art. 38 k.w., wymierzył obwinionemu karę aresztu.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy uznał zarzut podniesiony w punkcie I kasacji Prokuratora Generalnego jako całkowicie niezasadny.

W zarzucie II kasacji skarżący wskazuje na naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 60<sup>3</sup> § 1 k.w. oraz art. 38 k.w. O ile należy zgodzić się, że w sprawie faktycznie doszło do rażącego naruszenia tych przepisów prawa

materialnego, to jednak, zdaniem Sądu Najwyższego inne są przyczyny tych naruszeń, niż wskazano w kasacji.

Tak jak to zostało zauważone powyżej, zgodnie z art. 93 § 1 k.p.s.w. wyrokiem nakazowym można orzec karę ograniczenia wolności. Jednakże, co należy przypomnieć, kara ograniczenia wolności może zostać wymierzona jedynie wtedy, gdy z przepisów materialnego prawa wykroczeń wynika, iż może zostać wymierzona za dane wykroczenie. Przepis art. 93 § 1 k.p.s.w. ma bowiem charakter procesowy i nie może być podstawą orzeczenia kary nieprzewidzianej w przepisie statuującym to wykroczenie (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 grudnia 2005 r., II KK 273/05, LEX nr 172441; z dnia 25 stycznia 2017 r., V KK 366/16, LEX nr 2192635). W niniejszej sprawie wadliwość zaskarżonego orzeczenia jest więc oczywista, jeśli się zważy, że Sąd Rejonowy orzekł karę ograniczenia wolności za wykroczenie z art. 60<sup>3</sup> § 1 k.w., mimo iż przepis ten przewiduje możliwość orzeczenia za tego rodzaju wykroczenie jedynie kary grzywny. Tego rodzaju kara nie mogła być też orzeczona nawet, gdyby Sąd korzystał z nadzwyczajnego złagodzenia kary przewidzianego w art. 39 k.w., gdyż kara ograniczenia wolności jest rodzajowo surowsza niż kara grzywny, ani też korzystając z nadzwyczajnego obostrzenia kary z art. 38 k.w., który przewiduje możliwość wymierzenia jedynie kary aresztu, oczywiście przy spełnieniu wszystkich przesłanek wskazanych w tym przepisie, co nie ma miejsca w tej sprawie. Stwierdzić więc należy, że Sąd Rejonowy wymierzając A.N. za czyn z art. 60<sup>3</sup> § 1 k.w. karę ograniczenia wolności dopuścił się rażącego naruszenia prawa materialnego, które w istotny sposób miało wpływ na treść wyroku. Skarżący natomiast, całkowicie niezasadnie, wskazuje na naruszenie tego przepisu prawa materialnego, nie poprzez wymierzenie nieprzewidzianej w art. 60<sup>3</sup> § 1 k.w. kary ograniczenia wolności, a w wyniku nie orzeczenia kary aresztu pomimo takiego obowiązku Sądu, z uwagi na popełnienie tego czynu przez A.N., jego zdaniem, w warunkach recydywy z art. 38 k.w.

Nie można również zgodzić się z Prokuratorem Generalnym, co do interpretacji przepisu art. 38 k.w. Przepis ten normuje recydywę szczególną wielokrotną, która stwarza możliwość nadzwyczajnego obostrzenia kary, poprzez wymierzenie kary aresztu za wykroczenie, które zagrożone jest wyłącznie karą

łagodniejszego rodzaju. Dotyczy to jednak jedynie obwinionego, który co najmniej dwukrotnie w ciągu 2 lat od ostatniego ukarania popełnił trzecie umyślne wykroczenie podobne do popełnionych poprzednio. Zarówno z treści zarzutu II kasacji, jak jego uzasadnienie wynika, że skarżący uznaje, iż uprzednie dwukrotne ukaranie w drodze mandatu karnego za podobne wykroczenie umyślne, daje podstawę do przyjęcia przewidzianej w art. 38 k.w. powrotności do wykroczenia i nadzwyczajnego, obligatoryjnego, obostrzenia kary. Dla uzasadnienia takiego stanowiska wskazano jedynie w kasacji, że mandat karny jest rozstrzygnięciem w rozumieniu procedury wykroczeniowej (art. 32 § 1 k.p.s.w.) i oznacza ukaranie sprawcy, tyle że w postępowaniu pozasądowym. Nadto podkreślono, że mandat karny rozstrzyga - tak jak w wyroku – o odpowiedzialności sprawcy za wykroczenie. Odwołując się w tym zakresie do doktryny prawa karnego, wskazano jedynie na tezę 5 komentarza do art. 38 k.w. – Kodeks wykroczeń, pod red. Tomasza Grzegorzcyka opublikowanego LEX 2013. Oczywiście rację ma skarżący, a co wynika nie tylko z poglądu tego komentatora, ale przede wszystkim z treści art. 32 § 1 k.p.s.w., mandat karny jest rozstrzygnięciem w rozumieniu procedury wykroczeniowej i oznacza ukaranie sprawcy, jednakże wyciąganie z tego wniosku, iż mandat karny może stanowić podstawę nadzwyczajnego obostrzenia kary z art. 38 k.w., jest nieuprawnione i nie znajduje w zasadzie żadnego wsparcia w poglądach doktryny, w tym przywołanego T. Grzegorzcyka, który jest wręcz przeciwnego zdania, niż usiłuje się to sugerować.

W piśmiennictwie jedynie Wojciech Jankowski, do którego poglądu skarżący jednak się nie odwołuje, wskazuje na możliwość przyjmowania jako podstawy recydywy z art. 38 k.w. uprzedniego dwukrotnego ukarania w trybie mandatowym (zob. W. Jankowski, Kilka uwag na temat zaostżenia kary..., Policja. Kwartalnik Kadry Kierowniczej Policji z 2011, z. 4, s. 22-23). Jego zdaniem przemawia za tym między innymi fakt, że mandatem karnym nakłada się grzywnę, która zgodnie z treścią art. 18 k.w. jest jedną z kar, a nadto ustawodawca w odniesieniu do postępowania mandatowego używa określenia „ukarany”, podobnie jak w art. 38 k.w.

Tego rodzaju pogląd, zdaniem Sądu Najwyższego jest błędny, gdyż nie bierze pod uwagę szeregu czynników, mających istotne znaczenie w sprawie, a

wskazujących na różnice jakie zachodzą pomiędzy postępowaniem sądowym i postępowaniem mandatowym, a w konsekwencji różnicy pomiędzy ukaraniem przez sąd wyrokiem, a ukaraniem mandatem karnym poprzez nałożenie grzywny.

Odnosząc się więc to zarzutu II kasacji należy wskazać, że mandat karny jest fatycznie jednym z rodzajów rozstrzygnięć jakie zapadają w postępowaniach prowadzonych zgodnie z procedurą wykroczeniową i rozstrzyga w przedmiocie odpowiedzialności za wykroczenie. Nakładanie grzywny w drodze mandatu karnego nie jest jednak orzekaniem co do winy i kary, gdyż organem powołanym do orzekania w sprawach o wykroczenia jest sąd (art. 9 i 10 k.p.s.w.). Postępowanie mandatowe jest natomiast postępowaniem pozasądowym zastępczym w stosunku do postępowania przed sądem, prowadzonym jedynie za zgodą sprawcy (art. 97 § 2 i 3 k.p.s.w.). Poddanie się grzywnie nałożonej w drodze mandatu karnego, jest więc prawem, a nie obowiązkiem sprawcy wykroczenia. Do niego należy decyzja czy chce się poddać postępowaniu mandatowemu czy chce skorzystać z prawa rozpoznania sprawy przez sąd. Przyjęcie mandatu, który staje się prawomocny z chwilą jego uiszczenia (mandat gotówkowy) lub też z chwilą pokwitowania jego odbioru (mandat kredytowy), jest jednoznaczne z rezygnacją z prawa do rozpoznania sprawy przez sąd oraz rezygnacją z prawa do zaskarżenia mandatu. Dopiero w przypadku braku zgody na ukaranie w postępowaniu mandatowym, organ uprawniony do występowania w charakterze oskarżyciela publicznego kieruje sprawę do sądu poprzez złożenie wniosku o ukaranie (J. Lewiński, Mandat karny, Warszawa 2003, s. 11; A. Światłowski, Jedna czy wiele procedur karnych, Sopot 2008, s. 195). Postępowanie sądowe jest wówczas dwuinstancyjne i przysługuje od wydanego orzeczenia zawsze środek odwoławczy. Mandat karny nie może nadto zostać zaskarżony w trybie kasacji, ani też postępowanie mandatowe nie może zostać wznowione, gdyż z uwagi na to, że mandat nie jest orzeczeniem, nie może kończyć prawomocnie postępowania sądowego w rozumieniu art. 110 i 113 k.p.s.w. (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2003 r., I KZP 25/03, OSNKW z 2003, z. 9-10, poz. 81).

Zauważyć należy, że rzeczywiście zarówno art. 38 k.w. jak i przepisy regulujące postępowanie mandatowe posługują się określeniem „ukarany”, jednakże nie może to stanowić o zasadności twierdzeń skarżącego. Oczywiście

nałożenie grzywny mandatem karnym stanowi „ukaranie” sprawcy, jednakże do ukarania tego dochodzi w postępowaniu mandatowym, a więc postępowaniu całkowicie odrębnym niż postępowanie sądowe i nie może prowadzić do innych pozamandatowych konsekwencji prawnych. Przepisy regulujące tryb mandatowy przewidują bowiem recydywę w art. 96 § 1b k.p.s.w. powodującą zaostrenie wysokości grzywny mogącej być nałożoną mandatem karnym (por. T. Grzegorzczak [w:] Kodeks wykroczeń. Komentarz LEX, pod red. T. Grzegorzczaka, wyd. 2, Warszawa 2013, s. 173).

Najistotniejsze w sprawie jest jednak to, że w przypadku przyjęcia działania obwinionego w warunkach recydywy z art. 38 k.w. może dojść do orzeczenia kary aresztu za wykroczenie, które nie przewiduje takiej sankcji, a więc jest to wyjątek od zasady *nulla poena sine lege*. Przyjęcie poglądu skarżącego za prawidłowe spowodowałoby to, że nie niezawisły sąd, który w myśl art. 175 ust. 1 Konstytucji RP sprawuje wymiar sprawiedliwości i któremu przynależy jest orzekanie, decydowałby o zakresie odpowiedzialności obwinionego za wykroczenie, a organ uprawniony do nakładania grzywien w drodze mandatów. Sąd byłby bowiem obowiązany do przyjęcia za podstawę recydywy z art. 38 k.w. mandatu karnego. Zauważyć należy, że obecnie jest około 20 organów uprawnionych do nakładania mandatów, a zgodnie z art. 102 k.p.s.w., nadzór nad postępowaniem mandatowym wszystkich tych organów mandatowych, nie tylko Policji, sprawuje minister właściwy do spraw wewnętrznych. Z nadzoru tego wyłączeni są jedynie inspektorzy pracy, wobec których nadzór sprawuje Główny Inspektor Pracy.

Wprawdzie z dotychczas wydanych orzeczeń Sądu Najwyższego nie wynika bezpośrednio, aby mandat karny nie mógł być podstawą przyjęcia recydywy z art. 38 k.w., jednakże użyte w nich sformułowania jednoznacznie potwierdzają wyrażone w tej sprawie stanowisko, iż tylko prawomocny wyrok skazujący wydany przez sąd może być, na gruncie tego przepisu, uznany za ukaranie (por. wyroki SN: z dnia 18 maja 2005 r., II KK 118/05, LEX nr 160637; z dnia 8 listopada 2007 r., II KK 247/07, LEX nr 340549). Podobnie w piśmiennictwie autorzy odnosząc się do uprzedniego ukarania, zawsze wskazują, iż musi to zostać stwierdzone prawomocnym orzeczeniem (M. Bojarski, W. Radecki, Kodeks wykroczeń. Komentarz, wyd. 7, Warszawa 2016, s. 393; M. Budyn-Kulik [w:] Kodeks



wykroczeń. Komentarz, pod red. M. Mozgawy, Warszawa 2007, s. 125; B. Kurzępa, Kodeks wykroczeń. Komentarz, wyd. 1, Warszawa 2008, s. 161) czy też prawomocnym wyrokiem skazującym (P. Gensikowski [w:] Kodeks wykroczeń. Komentarz, pod. red. P. Daniluka, s. 228; W. Kotowski. Kodeks wykroczeń. Komentarz, wyd. 3, Warszawa 2009, s. 167; H. Palarz, Nielegalny pobór wody i nielegalne odprowadzanie ścieków, Warszawa 2015, s. 244). W piśmiennictwie wskazuje się również na konieczność ustalania, czy w sprawie nie nastąpiło jeszcze zatarcie ukarania za żadne z dwóch wcześniejszych ukarań, które mogą stanowić o konieczności przyjęcia recydywy z art. 38 k.w. i ewentualnego obostrzenia kary przewidzianego w tym przepisie (por. m.in. T. Grzegorzczak [w:] Kodeks wykroczeń. Komentarz LEX, wyd. 2, Warszawa 2013, str. 172). Porównując okresy w jakich mogą być nałożone grzywny w drodze mandatu (art. 97 k.p.s.w.) z okresem przedawnienia karalności wynikającym z art. 45 k.w., nie można mieć wątpliwości, że w tym wypadku chodzi o zatarcie ukarania przewidziane w art. 46 § 1 k.w. Przepisy te kodeksu wykroczeń odnoszą się natomiast jednoznacznie do czynów będących przedmiotem postępowań sądowych oraz kar orzekanych w takim postępowaniu przez sąd, a nie grzywien nakładanych w postępowaniu mandatowym. Wydaje się również konieczne wskazanie, że przyjęcie art. 38 k.w. możliwe jest jedynie w sytuacji, gdy poprzednie dwa ukarania dotyczyły nie tylko wykroczeń podobnych, ale wykroczeń popełnionych z winy umyślnej (por. A. Marek, Prawo wykroczeń, Warszawa 1999, s. 131). Tego rodzaju ustalenia należą natomiast wyłącznie do kompetencji sądów, a nie organów mandatowych, co zostało wyżej zauważone.

Te wszystkie powyżej wskazane okoliczności wskazują jednoznacznie na różnice jakie zachodzą pomiędzy postępowaniem sądowym i postępowaniem mandatowym i prowadzą do jednoznacznego wniosku, że **podstawę recydywy szczególnej wielokrotnej przewidzianej w art. 38 k.w. umożliwiające nadzwyczajne obostrzenie kary przez wymierzenie kary aresztu za wykroczenie, które nie jest zagrożone taką karą, może stanowić jedynie prawomocny wyrok sądu, a nie mandat karny nakładany w postępowaniu mandatowym.**

Z niekwestionowanych ustaleń niniejszej sprawy wynika natomiast, iż A.N. była dotychczas dwukrotnie ukarana mandatem karnym za podobne, do obecnego, wykroczenie umyślne, które to ukarania, zdaniem Prokuratora Generalnego, winny stanowić podstawę ustaleń w zakresie recydywy z art. 38 k.w. Sam skarżący podkreśla bowiem, iż jedyny wyrok wydany wobec A.N. w dniu 13 czerwca 2016 r., nie może stanowić takiej podstawy, gdyż w dacie popełnienia wykroczenia będącego przedmiotem zaskarżonego kasacją wyroku, tj. w dniu 23 czerwca 2016 r., nie był on jeszcze prawomocny.

Sąd Najwyższy stwierdzając, że zaistniałe w sprawie uchybienia miały rażący charakter oraz w istotny sposób wpłynęły na treść orzeczenia, uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu], który będzie miał na uwadze powyższe rozważania, co oznacza, że wobec A.N. nie będzie możliwe przyjęcie, w oparciu o nałożone na nią mandaty karne, iż działała ona w warunkach recydywy z art. 38 k.w., a więc wymiar kary musi zostać ukształtowany w granicach ustawowego zagrożenia przewidzianego za wykroczenie z art. 60<sup>3</sup> § 1 k.w.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej wyroku.

kc